

W kobiecej solidarności siła

z Małgorzatą Zapiór o kobiecym sposobie na sukces rozmawiała Agnieszka Fiszer

Małgorzatę Zapiór poznałam bliżej pół roku temu kiedy zaczęła współpracę z Conbelts Bytom - jedną z mocno wyróżniających się firm Bytomia - i wspiera tu dział organizacyjno- prawny. Ja od ponad trzech lat pracuję dla Conbelts Group w dziale HR zajmując się rekrutacjami i szeroko pojętymi ścieżkami rozwoju dla pracowników. Małgosia zainspirowała mnie do napisanie tego artykułu. Obydwie, jako feministki (w najbardziej pozytywnym tego słowa znaczeniu), odkryłyśmy, że wiele nas łączy – poglądy, sposób patrzenia na świat. Czujemy się dobrze będąc świadomymi kobietami, o wielu zainteresowaniach, dbając wciąż o swój rozwój. Jesteśmy ciekawe drugiego człowieka. Pragniemy wspierać inne kobiety, przy czym wcale nie jesteśmy przeciwne mężczyznom- szczerze ich lubimy i podziwiamy. Pragniemy jedynie, by rzeczywistość, która nas otacza była bardziej sprawiedliwa i nikogo nie dyskryminowała.

W świecie biznesu niemal wszędzie są mężczyźni. My kobiety, zdarza się, że mamy niskie poczucie własnej wartości. Zupełnie bezpodstawnie, bo przecież jesteśmy często bardzo dobrze wykształcone, utalentowane, szybko się uczymy nowych zadań, nie boimy się podejmować nowych wyzwań i zwykle świetnie je realizujemy. Ponadto potrafimy łączyć obowiązki zawodowe z rodzinnymi. Mimo tego, jesteśmy jednak często dyskryminowane w miejscach naszej aktywności. Faktem jest, że kobiety muszą się bardziej starać, dłużej udowadniać, że są kompetentne, by awansować. I tak są jednak rzadziej doceniane i zarabiają gorzej na porównywalnych stanowiskach, co mężczyźni. Aby stać się bardziej wiarygodne i pewne siebie musimy brać udział w spotkaniach, warsztatach i współpracować z innymi kobietami, tworząc sieć współpracy, wsparcia, wymiany doświadczeń i po prostu miejsca spotkań. Efektywny networking- inspirowanie się nawzajem w celu osiągnięcia pełni swoich możliwości, współpraca pokoleń – mentoring, to kierunki w których warto podążać.

Małgorzata Zapiór jest nie tylko energiczną business woman, ale również aktywnie działa społecznie. Zechciała się ona podzielić ze mną swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami. Jednym z dużych wydarzeń, w których brała udział był Kongres Kobiet, który miał miejsce w Warszawie w dniach 9-10 maja 2014. Może ta relacje zainspiruje również Państwa.



Kongres Kobiet to ruch społeczny na rzecz poszerzenia udziału Kobiet w życiu społecznym. Powstał aby zwiększyć udział kobiet w procesach podejmowania decyzji, w pełnieniu ról przywódczych, w polityce, a co za tym idzie zwiększyć ich wpływ na życie społeczeństwa. Statystycznie na świecie ilość udzielających się kobiet nie jest równa ilości mężczyzn. Jedynie kraje skandynawskie zbliżają się do równości. Jeżeli chodzi o deputowane, to na

świecie kobiety stanowią 19,3 %- liczba ta jest sześciokrotnie wyższa niż w roku 1945, gdzie było ich ok. 3%. Co ciekawe, w kraju, który jest kolebką ruchów feministycznych – Stanach Zjednoczonych deficyt parlamentarzystek plasuje USA na 69 miejscu na świecie.

W tym roku Kongres Kobiet odbył się po raz szósty. Tym razem pod hasłem: równość, wspólnota, odpowiedzialność. Miał on szczególny charakter ze względu na dwie ważne rocznice: 25-lecie transformacji ustrojowej i 10-lecie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wzięło w nim udział ok. 9 tysięcy osób (przeważnie kobiet) z całej Polski i zza granicy - Estonii, Litwy, Łotwy, Czech, Niemiec, Francji, Finlandii, Norwegii, Szwecji, Bułgarii oraz Stanów Zjednoczonych, Indii i Tunezji. Uroczystego otwarcie kongresu dokonały jego twórczynie i działaczki : Henryka Bochniarz, Magdalena Środa i Dorota Warakomska. Gośćmi specjalnymi, były Pani Prezydentowa Anna Komorowska oraz Prezydentka Warszawy Hanna Gronkiewicz- Waltz, która zwróciła uwagę zebranych ,że “stolica Polski jest kobietą”. 54 % mieszkańców Warszawy to kobiety, które często, jak symbol Warszawy- Syrenka są waleczne i niezłomne. Mnożą one inicjatywy społeczne i przyczyniają się w olbrzymim stopniu do rozkwitu miasta, które jest uznane za 19-te w kolei najlepsze miasto do życia na świecie.



W trakcie Kongresu było prowadzonych kilkanaście paneli dyskusyjnych w ramach centrów tematycznych: Kongresowego, Edukacyjnego, Ekonomiczno-Biznesowego, Kulturowego, Samorządowego, Spraw Publicznych, Zdrowotnych czy Europejskie. Odbyły się też wydarzenia artystyczne- występ mezzosopranistki Alicji Węgorzewskiej-Whiskerd, koncert Justyny Steczkowskiej oraz zaprezentowanie się ukraińskiej piosenkarki Rusłany Łyżyczko-aktywistki biorącej udział w wydarzeniach na Majdanie.

Pod koniec drugiego dnia Kongresu wręczono nagrodę wyróżnienia dla Danuty Hubner- pierwszej polskiej komisarz w Unii Europejskiej oraz Nagrodę Diversity dla dziennikarza Piotra Pacewicza- feministy propagującego różnorodność. Na zamknięcie Kongresu przemówił Premier Rady Ministrów Donald Tusk, który zrelacjonował działania rządu na rzecz kobiet . W zamian, jak co roku, zostały mu wręczone postulaty VI Kongresu Kobiet.

Zapytałam Małgorzatę o jej wrażenia po Kongresie Kobiet w Warszawie. Powiedziała mi, że wywołał on u niej bardzo pozytywne emocje wynikające nawet z samej możliwości spotkania i dyskusowania z kobietami, które osiągnęły sukces, gdyż na co dzień w pracy spotyka głównie mężczyzn. Kongres zainspirował ją , dał możliwość nawiązania nowych relacji koleżeńskich i zawodowych, poszerzył horyzonty, dał możliwość poznania opinii osób ze świata nauki, kultury i sztuki oraz utwierdzenia się w swoich poglądach, że kobiety powinny mieć równe prawa z mężczyznami. W czasie Kongresu można było też doznać uczucia solidarności, wzmocnienia, wspólnoty. Małgorzata mogła poznać historie kobiet, które zaimponowały jej wielką determinacją, odwagą, mądrością i zaradnością

życiową. Zwróciła też uwagę, że kobiety powinny uczyć się od mężczyzn jak współpracować, działać mniej emocjonalnie oraz szybciej wybaczać. Tak na prawdę powinny jednak wypracować sobie własny styl, w którym będą się realizować, i w którym będą mogły czuć się szczęśliwe i spełnione, bo przecież o to chodzi w życiu, czyż nie?

Kongres Kobiet działa nie tylko w Warszawie, ale też regionalnie w całej Polsce. W październiku 2014 przewidywana jest Konferencja Kongresu Kobiet Województwa Śląskiego, a w marcu 2015 II Kongres Kobiet Województwa Śląskiego. Osobiście, za zaproszeniem Małgosi Zapiór, na pewno zamierzam zaangażować się w tę działalność, do czego zachęcam też Państwa.

Kongres to tylko jedna z możliwych opcji dla kobiet. Obserwuję wiele inicjatyw o mniejszej skali, które wynikają z chęci kobiet do tworzenia swojej przestrzeni, gdzie będą wymieniać się poglądami i doświadczeniami, które służą rozwojowi, wspieraniu się i inspirowaniu. Nie musimy działać samotnie i heroicznie jak Joanna D'arc. Korzystajmy z pomocy tych, którym się udało, a odkryjemy, że najtrudniej jest zrobić tylko pierwszy krok. Bądźmy otwarte na otaczający nas świat i podążajmy za swoimi pasjami i marzeniami. Pamiętajmy o tym, co już się nam udało i czego dokonaliśmy (bo jako perfekcjonistki niestety często o tym zapominamy). Może faktycznie to mężczyźni budują solidne fundamenty tego świata, ale to my kobiety nadajemy mu ciepły charakter, wypełniając go treścią i sprawiając, że jest piękny.



Małgorzata Zapiór – absolwentka zarządzania SGH, podatków i rachunkowości UW, menedżer, członek Rad Nadzorczych, wykładowca AE w Katowicach, Pełnomocnik Zarządu Conbelts Bytom.
Prywatnie: tenisistka, narciarka, matka dwójki dzieci, mężatka.



Agnieszka Fiszer- HR Manager w Conbelts Group, certyfikowany Coach EMCC, arteterapeutka, pasjonatka sztuki, filmu, podróży w nieznanne i sportów wszelakich (joga, łyżworolki, nurkowanie, jazda konna, paralotniarstwo, narciarstwo).